ROK VIII. MAJ 1927. NR. 5.

PRZEGLĄD WYDAWNICTW
KSIĄŻNICY-ATLASU

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, CZARNIECKIEGO 12. TEL. 3-45 — WARSZAWA, NOWY ŚWIAT L. 59. TELEFON 147-62 i 223-65.

ZJEDNOCZONYCH ZAKŁADÓW KARTOGRAFICZNYCH I WYDAWNICZYCH TOWARZYSTWA NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH I WYŻSZYCH, SPÓŁKI AKCYJNEJ

PRENUMERATA ROCZNA 1 ZŁOTY. ODDZ. LWÓW. P. K. O. 149.598 — ODDZ. WARSZ P. K. O. 117 — DLA AKCJONARJUSZÓW BEZPŁATNIE.

MIESIĘCZNIK, POŚWIĘCONY KRYTYCE I BIBLJOGRAFJI WYDAWNICTW WŁASNYCH

CHRONOLOGJA PODSTAWĄ NAUCZANIA HISTORJI.

Znany autor podstawowego dzieła o metodyce historji E. Bernheim uważa za jedno z najistotniejszych zadań historyka, aby przy całej sumienności opracowywania swego tematu zwracał uwagę na najodleglejsze tereny wypadków i rozglądał się równocześnie po całym świecie dla uchwycenia łączności zdarzeń, nieraz bardzo ścisłych, przestrzennie jednak oddalonych. Leopold Ranke był w jego oczach takim mistrzem w kombinacjach związku *i wpływów wypadków dziejowych na synchronistycznej podstawie.*

To, co stanowi tak istotne zadanie dla historyka badacza, stanowi też niemniej istotne zadanie dla historyka nauczyciela. Wszak dzieje są kanwą *zdarzeń, odbywających się na dwu rzędnych, przestrzeni i czasu, a jak geografja z jednej strony, tak chronologja z drugiej były zawsze uważane* w nauce historji za zasadnicze pomocnicze nauki. Atlas historyczny i chronologiczne przeglądy były *w szkole szczególniej* w powszechnem używaniu około połowy ubiegłego stulecia, a pruskie instrukcje z 1857 r. wyraźnie polecały je do użytku w szkole dodatkowo prócz podręcznika. Przeładowanie jednak tablic chronologicznych datami, jako też za daleko nieraz sięgające wymagania nauczycieli od uczniów w kierunku ich spamiętania były powodem, że coraz mniej uwzględniano ściśle chronologiczne podstawy *nauczania historji.* Niemało przyczyniło się do tego wysunięcie się w historji na pierwszy plan dziejów instytucji, ustroju, kultury, przedstawienia stanu państwa i społeczeństwa, jako tego czynnika, który przez dłuższy czas pozostaje niezmieniony, nie podlega tak szybkiemu ruchowi, jak dzieje osób i wypadków politycznych. Mimo to zalecano uczniom w wielu szkołach u nas i zagra-



Okładka K. Sopocki do W. Scotta: Talizman.

nicą sporządzanie osobnych zeszytów do notowania dat z krótkiemi objaśnieniami.

Aby nie przeciążać uczniów, wymaga się dzisiaj dat w szkole w bardzo ograniczonej liczbie. Przy egzaminie dojrzałości nieznajomość najważniejszych dat nie pociąga zasadniczo ujemnej oceny historycznej wiedzy kandydata. Są widocznie nauczyciele, którym wystarcza, jeżeli uczeń wie, co działo się wcześniej a co później, co młodsze a co starsze, jak w geologji. Zapominają oni wszakże, że od nieznajomości daty do nieznajomości całego wieku krok bardzo bliski! Zapominają, że chociaż nieznajomość jednej daty niezawodnie niczego nie dowodzi, to brak wszelkich dat w przygotowaniu ucznia jest grubą ignorancją, bo nie uzdalnia ucznia do operowania wiedzą historyczną w elementarny sposób.

Jest pewien zespół dat, który stanowi szkielet, utrzymujący osnowę dziejów. Przyswojenie go sobie jest koniecznością każdego cokolwiek obeznanego z historją człowieka. Może mu wypaść wprawdzie z pamięci ta lub owa data, pozostałe jednak uzupełnią mniej więcej luki i podtrzymają rusztowanie znajomości dziejów. Dlatego trzeba się zgodzić z pedagogiem Wilhelmem Reinem, że **wszelkie tablice** chronologiczne czy **synchronistyczne,** jakkolwiek nigdy nie potrafją zastąpić podręcznika, **są** jednak **bardzo pożyteczne** przez to, że ułatwiają przegląd i powtórzenie materjału historycznego.

PRZEGLĄD OSTATNICH WYDAWNICTW.

A. Opuściły świeżo prasę:

a. Nowości.

B. Janowski: Tablice synchronistyczne do dziejów powszechnych. *Zł. 2·80.*

E. de Martonne: Zarys geografji fizycznej. *Zł. 10·—.*

Cz. Nanke: Wypisy do nauki historji nowożytnej. Cz. II. *Zł. 4·80.*

St. Pawłowski: Mapa kościoła rzymsko-katolickiego w Polsce. 1 : 1,500.000. *Zł. 6·—.*

Przyroda i Technika. Red. *M. Koczwara.* R. VI. Zesz. 4. *Zł. 1·—.*

E. Romer i *J. Wąsowicz:* Narodowości Rzeczypospolitej Polskiej. 1 : 850.000. *Zł. 28·—.*

b. Wznowienia.

S. Kwiatkowski: Deuxième livre de grammaire. Wyd. V. *Zł. 1·20.*

B. W druku znajdują się:

a. Nowości.

W. Dzierżyński: Podręcznik chorób nerwowych. Cz. II. Neurologja szczegółowa.

Homer: Odyseja. Opr. St. Witkowski.

A. Łomnicki: Kartografja matematyczna.

Prace Geograficzne. Red. *E. Romer.* T. IX. Podole.

Przyroda i Technika. Red. *M. Koczwara.* R. VI. Zesz. 5.

St. Pawłowski: Geografja Europy.

E. Romer i *M. Janiszewski:* Afryka. 1 : 7,000.000.

Z. Sosnowski: Życie w akwarjum. Biblj. Iskier. T. XIII.

St. Tync i *J. Gołąbek:* Czytanki polskie na I kl. gimnazjalną.

St. Tync i *J. Gołąbek:* Przewodnik metodyczny do Czytanek polskich na I kl. gimn.

b. Wznowienia.

J. Jakóbiec i *St. Leonhard:* Trzecia książka niemiecka. Wyd. V.

E. Romer i *T. Szumański:* Mapa Polski hipsometryczna. 1 : 850.000. Wyd. II.

J. Szarota: Pierwsza książka francuska. Dla dziewcząt. Wyd. VII.

M. Tullius Cicero: Wybór mów. Cz. I. Opr. J. Szczepański.

NOWOŚCI WYDAWNICZE

B. Janowski: **Tablice synchronistyczne do dziejów powszechnych.** Z uwzględnieniem najważniejszych dat z historji literatury i kultury. Wydanie drugie. Lwów-Warszawa. 1927. 8°. Tablic 23. *Zł. 2·80.*

W przejrzysty sposób zestawił autor na powyższych tablicach najważniejsze daty z dziejów politycznych i kultury cywilizowanego świata, w wyborze nieco szerszym, niż wymaga się tego w szkole średniej. Korzystnem to jest szczególniej dla uczniów szkół wyższych, przystępujących do egzaminów zawodowych, mogą bowiem znaleźć w tablicach prawie cały pożądany materjał naukowy, przystępnie rozmieszczony. Niemniejszą korzyść przedstawiają tablice także i dla uczniów szkół średnich. Materjał historyczny w dzisiejszych podręcznikach szkolnych jest przeważnie fragmentarycznie ułożony, tylko dziejom polskim zapewniono ciągłość rozwoju. Najważniejsze okresy z dziejów ludów zachodnich są przedstawione szerzej, inne są w cieniu, a wiele wypadków pomija się. Mimowoli budzi się ciekawość, a myśl domaga się wypełnienia luk. Mało który z uczniów zechce sięgnąć do podręczników obszerniejszych, aby rozświecić sobie ciemne dla siebie okresy. W tablicach znajdzie przynajmniej wątłą nić, która pozwoli mu utrzymać w świadomości ciągłość dziejów, zwłaszcza nowszych. Najważniejsza usługa, jaką oddać mogą tablice, polega na ujęciu wzrokowem całych kompleksów zdarzeń współczesnych państw europejskich i łatwość ich spamiętania. Tak przyswojony sobie szkielet wypadków staje się ośrodkiem, do którego łatwo doczepiają się wyobrażenia drobniejszych wydarzeń, ich wzajemnych zawisłości i pokrewieństw, przyczyn i skutków.

E. de Martonne: **Zarys geografji fizycznej.** Z 114 ilustracjami. Z upoważnienia autora i wydawcy przetł. St. Pawłowski. Lwów-Warszawa. 1927. Druk własny. 8°. Str. IV + 311 + 1 nlb. *Zł. 10·—.*

Celem tego zarysu jest dać każdemu studjującemu skrót wiadomości w zakresie geografji fizycznej taki, żeby mógł z niego korzystać szybko i dla celów dydaktycznych. Rzecz jest przeto ujęta możliwie zwięźle, w krótkich rozdziałach, objaśnionych ilustracjami, nieraz znakomitemi. Na końcu każdej części znajdujemy dodatek, który zachęca czytelnika do zaznajomienia się z najważniejszą literaturą przedmiotu i do czynienia na własną rękę spostrzeżeń. Może też ona służyć jako doskonały podręcznik dla studenta geografji, kandydata na nauczyciela, czy na magistra geografji, wreszcie jako przewodnik dla każdego uczącego geografję w szkole powszechnej, średniej czy zawodowej, a nawet jako podręcznik dla każdego, kto pragnie się bliżej zapoznać z geografją. Tłumaczenie jest możliwie wierne, a w zakresie terminologji geograficznej polskiej dostosowane do współczesnego stanu wiedzy. Poza tem tłumacz uzupełnił w niejednem książkę, mając na względzie specjalne potrzeby czytelnika polskiego. Odnosi się to zwłaszcza do polskiej literatury geograficznej.

Cz. Nanke: **Wypisy do nauki historji nowożytnej.** Część druga. Od pierwsz. rozbioru Polski i wybuchu rewolucji francuskiej do czasów najnowszych. Lwów-Warszawa. 1927. Druk własny. 8°. Str. 231 + 1 nlb. *Zł. 4·80.*

Ustępy, składające się na treść niniejszych wypisów, biegną równolegle z materjałem podręcznika do nauki historji nowożytnej tegoż autora, a obejmują wyjątki z dzieł historycznych, aktów politycznych i dyplomatycznych, pamiętników i innych źródeł. Zestawiono je umiejętnie, dobierając wszędzie materjał najkonieczniejszy, a przytem najważniejszy i najbardziej mogący zainteresować ucznia. W tej formie wypisy te stają się nieodzowną pomocą przy nauce historji, jak się nią stały wypisy do części poprzednich.

Przyroda i Technika. Miesięcznik, poświęcony naukom przyrodniczym i ich zastosowaniu. Red. *M. Koczwara.* Prenum. roczna z przesyłką *zł. 8·40.*

Rok VI, nr. 4. Treść: *R. Epler:* O tak zwanych grzybicach. — *A. Schmuck:* Metoda G. de Geera i jej zastosowanie w geochronologji. — *M. Koczwara:* O biologicznem oczyszczaniu wód. *W. Wrażej:* Wiek glinu. — Sprawy bieżące. Postępy i zdobycze wiedzy. Rzeczy ciekawe. Co się dzieje w Polsce? Książki, które warto czytać. Przegląd czasopism. Słowniczek wyrazów obcych i terminów naukowych. Od redakcji.

E. Romer i *J. Wąsowicz:* **Narodowości Rzeczypospolitej Polskiej.** Lwów — Warszawa. 1927. Druk własny. Podziałka 1 : 850.000. Rozmiary 128×98 *cm.* 2 arkusze. *Zł. 28·—.*

Dotychczasowe mapy etnograficzne Polski były oparte na materjale statystyki zaborczej, znanej ze swej tendencyjności. Dopiero ogłoszenie wyników spisu ludności z roku 1921 umożliwiło opracowanie mapy współczesnej, dającej w zakresie obszaru Polski obraz niesfałszowany. Rezultatem tej pracy jest mapa niniejsza. Widać z niej, że najoptymistyczniejsze przewidywania nauki polskiej nie pozwo-

liły określić takiej siły i potęgi w rozmieszczeniu narodowości polskiej, jaka z każdego szczegółu tej mapy bije. Podaje ona niektóre dane, tyczące się rozmieszczenia Polaków, mało dotychczas naogół znane. Wskazuje na silne pasy osadnictwa polskiego wzdłuż obu brzegów Polesia jako rezultat osadnictwa przedwojennego. Stwierdza bardzo silne zagęszczenie gmin polskich na Podolu, niewątpliwą polskość Chełmszczyzny aż po Bug, wielką zwartość zachodniej granicy etnograficznej polskiej i wiele innych charakterystycznych rysów. Również obraz rozmieszczenia Polaków poza granicami Polski przynosi dużo nowości, wyróżnia bowiem potęgę skupień Polski we wschodniej Litwie, a zwłaszcza na Wołyniu ukraińskim, w obszarze t. zw. Polskiej Republiki Sowieckiej koło Żytomierza. Dużą czytelność mapy umożliwia zróżnicowana skala barw, która pozwala wyróżnić należycie narodowości od siebie. Walory pomocy szkolnej daje mapie jej charakter, utrzymany w typie mapy ściennej, o grubym rysunku i wyraźnych napisach.

GŁOSY PRASY

Książki.

Podręczniki i pomoce naukowe dla szkół powszechnych, zawodowych i średnich.

P. Z. Dąbrowski: Nauka o dziecku. Dłuższą ocenę tej książki, pióra P. Hrabyka, przynosi *Pedagogjum,* r. 1926, nr. 12; podajemy z niej skrót zasadniczy: „Jest to książka, oczekiwana od kilku lat przez całe nauczycielstwo szkół powszechnych i średnich, gdyż jest to pierwsza książka, po polsku napisana, w której pomieszczono to wszystko, co dotychczasowa nauka całego kulturalnego świata o dziecku powiedziała. Warunki ekonomiczne nauczycielstwa nie pozwalają nikomu z nas kupować dziesiątek książek fachowych i specjalnych z tej dziedziny, a pisanych najczęściej w obcych językach; w książce P. Z. Dąbrowskiego znajdzie czytelnik wszystko, czego mu potrzeba do zorjentowania się w tem dziwnem misterjum, zwanem duszą dziecka, lecz zarazem pomoże mu do rozpoczęcia samodzielnych studjów nad poznaniem dzieci polskich i uprzyjemni mu pracę wychowawczą... Pod względem wydawnictwa książka bez zarzutu, jak wszystkie zresztą wydawnictwa Książnicy-Atlasu T. N. S. W. Druk przejrzysty, wyraźny, mnóstwo rycin, a strona estetyczna książki powabna.“ W tym samym zeszycie tegoż pisma poświęca jej dosyć długie omówienie A. Wiegner, tak ją ogólnie charakteryzując: „Pierwszą tę próbę podręcznikowego ujęcia całokształtu nauki o dziecku powitały zapewne rzesze nauczycieli seminaryjnych z radością. Zyskujemy tym sposobem szczegółowe wypełnienie ram programu, a więc objektywną podstawę dla dalszej wspólnej pracy nad rozwinięciem nauczania pedologji, dla ogromnej zaś jeszcze liczby nauczycieli przedmiotów pedagogicznych, którzy nie mieli sposobności zdobycia wyższego zawodowego wykształcenia, książka ta stanie się **znakomitem narzędziem pomocniczem przy wykładadach**. Nadto spełni nasz podręcznik dobrze swe zadanie jako narzędzie pomocnicze w pracy ucznia, gdyż daje orjentację łatwą i szybką i, ogólnie biorąc, dobrą i praktyczną. Jestem przekonany, że praktyka mą opinję potwierdzi i że niedługo będziemy czekać na drugie wydanie“.

I. Lipska: Z mikrobiologji rolnej i przemysłowej. Dłuższą ocenę poświęca tej książce R. Minkiewicz w *Robotniku,* r. 1926, nr. 195, tak się wyrażając o niej: „Ćwiczenia te autorka przeznacza dla potrzeb średnich szkół rolniczych, ogrodniczych i seminarjów nauczycielskich. Starała się je dobrać i przeprowadzić w szczegółach tak, by wykonanie ich nie wymagało specjalnej pracowni bakterjologicznej, lecz mogło być uskuteczniane przy botanice i chemji organicznej pod kierunkiem nauczyciela, nie będącego specjalistą bakterjologiem, lecz tylko przyrodnikiem, pod warunkiem, oczywista, stosowania się ścisłego do podanych wyczerpujących wskazówek... Wybór tematów w poszczególnych ćwiczeniach dokonany w ten sposób, by uczący się poznał bogactwo świata drobnoustrojów, przekonał się o różnorodnym a nieraz bardzo daleko sięgającym wpływie tych niewidzialnych istot na bieg życia przyrody i gospodarkę ludzką, a z drugiej strony przekonał się naocznie o ścisłej zależności życia każdej grupy drobnoustrojów i każdego gatunku z pośród tej grupy od określonych warunków środowiska, zwłaszcza temperaturalnych i chemicznych. To też przerobienie tych ćwiczeń skuteczne wymaga dokładności i ścisłości pracy, a przez to samo ma pierwszorzędne znaczenie wychowawcze, naukowe i techniczne. Zgodnie ze zdaniem ogólnem, **wydaje mi**

się książeczka **dobrą i bardzo pożyteczną** dla nauczyciela odnośnych szkół."

A. Mickiewicz: Pan Tadeusz. Opr. J. Bystrzycki i M. Janik. Pisze o tej publikacji w jej trzeciem wydaniu J. W. w *Przeglądzie Oświatowym*, r. 1926, nr. 9, następująco: „Nowe wydanie wielkiego eposu narodowego zaopatrzone jest... obszernym wstępem, daleko popularniejszym, a przez to **dostępniejszym dla czytelników** o niższym poziomie wykształcenia".

Podręczniki dla szkół wyższych. Dzieła naukowe, specjalne i ogólno-kształcące.

J. Woroniecki: Około kultu mowy ojczystej. Pisze o wydawnictwie tem W. J. w *Wiadomościach Literackich*, r. 1926, nr. 33, temi słowy: „Wiązanka rozpraw o. J. Woronieckiego przekonywa nas, że i niefachowiec może powiedzieć **interesujące rzeczy** o jakiejś sprawie... Sądzi autor, że język polski jako przedmiot nauki jest w naszych programach szkolnych upośledzony, że dla przełamania tego, co nazywa szkodliwą przyrodomanją, trzeba naukę jezyka polskiego traktować jako główne narzędzie umysłowego rozwoju młodzieży, że nauka języka polskiego jest podłożem kultury narodowej, że więc młodzież musi się nauczyć nietylko dobrze nim władać, ale także poprawnie nim myśleć. Od uczonych żąda o. J. Woroniecki większego zainteresowania się językiem polskim, zbadania, utrwalenia i wzmożenia filozoficznych wartości języka polskiego. Profesorom teologji radzi obok łaciny uwzględniać systematycznie i starannie język polski w wykładzie. Tłumaczom poleca, aby dobrze znali język, w jakim dzieło napisano, aby gruntownie znali język, na jaki dzieło przekładają, aby dobrze znali przedmiot, jakiemu dzieło jest poświęcone. Za klasyczne rozprawy zbiorku uważam Tendencje filozoficzne w nauczaniu stylistyki i Uczeń czy książka. Kwintesencją pierwszego jest protest przeciw stylistyce, żądającej od młodzieży ćwiczenia się w określeniu, jakie wyrazy bardziej ją wzruszają... Drugi artykuł mówi o szkodliwem przecenianiu pisania na niekorzyść uczenia."

Dzieła i pomoce pedagogiczne. Podręczniki metodyczne i dydaktyczne.

J. Joteyko: Metoda testów umysłowych i jej wartość naukowa. Prace Psychologiczne. T. III. w *Słowie Polskiem*, r. 1925, nr. 227, znajdujemy o tem dziele dłuższą wzmiankę, pióra K. Królińskiego, który tak pisze: „Nasza literatura z zakresu psychologji eksperymentalnej wzbogaciła się o bardzo cenne dzieło. Przyznać należy, że opracowanie, przedstawienie, opis, analiza, krytyczne uwagi, nacechowane gruntowną znajomością przedmiotu, nie mogły chyba znaleźć odpowiedniejszego autora. Tak omówienie testów, jak **opracowanie** ich w wykresach, wzorach matematycznych, profilach i wskaźnikach jest **bardzo przejrzyste i przystępne** nawet dla niefachowców. Wyniki prac autorki zachęcą niezawodnie nasze nauczycielstwo do systematycznej pracy w kierunku wszechstronnego poznania duszy dziecka polskiego i oparcia na tem własnej pedagogji. Dotychczas bowiem opieraliśmy się na cudzych wzorach, co fatalnie odbiło się na programach szkół wszelkich kategoryj. Ogłoszona praca właśnie da podstawy do szerokiej pracy w tym kierunku, tem bardziej potrzebnej, że w dziedzinie psychologji, pedagogiki i dydaktyki eksperymentalnej, jesteśmy spóźnieni o całe dziesiątki lat w porównaniu z krajami zachodniemi.".

L. M. Törngren: Podręcznik gimnastyki O tłumaczeniu tego dzieła, dokonanem przez H. Czechowiczównę i T. Dręgiewicza, pisze *Kurjer Polski*, r. 1926, nr. 93, temi słowy: „Z radością i uznaniem powitać należy pierwsze tłumaczenie obszernego podręcznika gimnastyki L. M. Törngrena, dokonane przez pierwszorzędnych fachowców, którzy dają najzupełniejszą gwarancję sumiennego i wiernego oddania myśli autora... Należy podnieść zasługę tłumaczy, którzy dokonali wielkiej rzeczy, dając licznym rzeszom wychowawców fizycznych tak **doskonały podręcznik**, którego brak dawał się bardzo we znaki. Wydawnictwo Książnicy-Atlasu T. N. S. W. jest wielkim czynem, tem bardziej w obecnych ciężkich czasach." Tak samo pisze *Rzeczpospolita*, r. 1926, nr. 115, zaś *Kurjer Warszawski*, r. 1926, nr. 127, dodaje: „Niezależnie od tego nadmienić trzeba, iż podręcznik ten w spolszczeniu po raz pierwszy wprowadza do naszej literatury nowe słownictwo gimnastyczne, będące wynikiem kompromisu między terminologjami lwowską i warszawską. W tej szacie i formie, w jakiej dzieło L. M. Törngrena się ukazało, ma też ono w Polsce wielkie jeszcze zadanie do spełnie-

nia." Podobnie brzmią oceny *Nowej Reformy*, r. 1926, nr. 104, *Dziennika Wileńskiego*, r. 1926, nr. 80, *Światu*, r. 1926, nr. 21, i innych pism, zaś recenzent A. B., omawiający to wydawnictwo na łamach *Przeglądu Pedagogicznego*, r. 1926, nr. 27, nazywa je najlepszym wykładem klasycznym systemu szwedzkiego gimnastyki i podnosi wielki poziom jego szaty zewnętrznej.

Literatura piękna i książki dla młodzieży. Dzieła sztuki.

J. Domaniewski: Z życia naszych ptaków. Sikory. Sprawozdawca *Strzechy Rodzinnej*, r. 1926, nr. 10, mówi o tem bogato ilustrowanym wydawnictwie: „Zasłużone wydawnictwo Książnicy-Atlasu T. N. S. W. wzbogaciło nasz dorobek bibljograficzny jedną z takich przemiłych książek, które nie prędko chowa się po przeczytaniu do szafy bibljotecznej. Cóż bowiem milszego nad obcowanie z śpiewakami naszych polskich łąk, pól i lasów, odwiedzanie ich w gniazdach, po gałązkach i dziuplach drzew. Autor pisze o tem życiu ptasząt jak ich dobry, stary znajomy, z całą drobiazgowością". Referent *Dziennika Poznańskiego*, r. 1926, nr. 136, poleca książkę tę gorąco myśliwym, a *Świat*, r. 1926, nr. 25, tak ją ocenia: „Książka napisana jest barwnie, przystępnie i pociągająco. Laik, gdy ją przeczyta, stanie się napewno wielbicielem naszych sikor. Dla szkolnictwa naszego jest to niezwykły podręcznik do pogadanek i czytanek". Kołom młodzieży poleca ją *Lud Katolicki*, r. 1926, nr. 13, w słowach: „Książeczkę tę zalecamy wszystkim miłośnikom przyrody, a zwłaszcza młodzieży". Tak samo ocenia jej wartość *Moja Bibljoteka*, r. 1926, nr. 3, pisząc: „Autor, znany przyrodnik, w doskonałem, szczegółowem, a przystępnem dziełku opisuje życie sikor wszelkich odmian, które żyją w Polsce. Rzecz godna polecenia w kółkach miłośników przyrody, cenna czytanka dodatkowa dla nauczycieli i młodzieży". Z zapatrywaniem tem godzi się sąd sprawozdawcy *Kurjera Polskiego*, r. 1926, nr. 93, tak brzmiący: **„Winna ona się znaleźć w każdej bibljotece szkolnej, głównie jednak w rękach młodzieży**, której może być bardzo pomocną przy nauce przyrodoznawstwa". Tak samo pisze *Echo Warszawskie*, r. 1926, nr. 81, warszawska *Gazeta Poranna*, r. 1926, nr. 103, *Goniec Śląski*, r. 1926, nr. 81, *Kurjer Lwowski*, r. 1926, nr. 68, *Nowy Kurjer Polski*, r. 1926, nr. 64, *Rzeczpospolita*, r. 1926, nr. 116, *Wiek Nowy*, r. 1926, nr. 7426, i inne dzienniki. W *Ziemi*, r. 1926, nr. 18, tak pisze J. K. o tej książeczce: „Książkę, napisaną żywo i z artyzmem, czyta się z niezwykłą przyjemnością; dla miłośników naszych ptaków dzieło wprost niezbędne. Naukową wartość książki podnoszą liczne, z artyzmem wykonane rysunki Z. Loreca, wszystkie w jednym stylu, specjalnie dla niniejszego dziełka. Wydanie tej książki przynosi zaszczyt firmie".

Wydawnictwa kartograficzne.

E. Romer: Powszechny atlas geograficzny. O pierwszej, ogólnej części tego atlasu pisze *Kurjer Warszawski*, r. 1926, nr. 107, następująco: „Stworzenie polskiego atlasu geografji powszechnej jest zadaniem niesłychanie trudnem, nietylko ze względów materjalnych, t. j. trudności zdobycia odpowiedniego materjału porównawczego, ale może jeszcze bardziej ze względów formalnych. Zadania tego podjął się znakomity uczony, prof. E. Romer. Fundamentem wydanego świeżo atlasu jest 8 map hipsometrycznych części świata i półkul. Dano tu po raz pierwszy w literaturze światowej obraz pionowego ukształtowania lądów zapomocą linij równych wysokości i skali barw, wyrażającej naocznie poszczególne stopnie wysokości. Nauce o stosunkach fizycznych kuli ziemskiej służy także serja diagramów, dołączonych do kilkunastu map. Geografji ogólnej poświęcono 6 tablic, geografji gospodarczej 5; mapy polityczne dają dokładne przedstawienie stosunków politycznych, na co wyłożono mnóstwo trudów wobec chwiejności stosunków politycznych, która po wojnie ogarnęła cały świat. Do wszystkich map politycznych dodano szereg diagramów demograficzno-politycznych i gospodarczych. Polsce poświęcono... szczególny zespół diagramów. W 12 diagramach, zbudowanych wedle ogólnej zasady, wysuwającej na pierwszy plan stosunki ilościowe, zilustrowano najważniejsze przejawy życia gospodarczego i społecznego. Podnieść należy, iż budowa tych diagramów jest prosta, co ułatwia niepospolicie orjentację. Na podstawie materjału, nagromadzonego w atlasie, można rozstrzygnąć rozliczne kwestje z dziedziny stosunków wewnętrznych Polski, a wprowadzenie Polski jako tertium comparationis we wszystkie zjawiska światowe geografji fizycznej i gospodarczej umożliwi traktowanie problemu Polski na szerokiej podstawie porównawczej. Pod względem technicznym atlas prof. E. Romera wykonany jest tak, że nie ustępuje w niczem analogicznym wydawnictwom zagranicznym, co jest zasługą firmy krajowej". Poważną jego ocenę zamieszcza M. Mścisz w *Pedagogjum*, r. 1926, nr. 3; podajemy z niej zasadniczą konkluzję: „Patrząc na niego jako na całość, zauważyć muszę, że zasadnicza kompozycja jest prosta, jasna i przejrzysta, a w ogólnych za-

rysach obejmuje całokształt zagadnień, należących do geografji. Autor odbiegł daleko od zwykłego szablonu w organizowaniu wydawnictwa atlasowego i dołożył poważnych starań, by stworzyć rzecz naprawdę dobrą i w całem tego słowa znaczeniu nowożytną. Autor odrzuca śmiało wszelki zbędny balast, lecz rzeczy zasadnicze podaje umiejętnie i gruntownie. Przy doborze metod w opracowaniu atlasu widać na każdym kroku dążenie do używania dróg najprostszych, a metod jasnych, jednolitych i nieskomplikowanych, co atlasowi nadaje wysoką wartość dydaktyczną. Odnosi się to zarówno do dyspozycji ogólnej, jak do doboru podziałek, projekcyj kartograficznych, skali kolorów, rozmieszczenia i sposobu opracowania wykresów... Publikację cechuje oryginalność w kompozycji zasadniczej atlasu, oryginalność w opracowaniu map ogólnych, oryginalność w ilustrowaniu zjawisk geograficznych zapomocą kunsztownie rozmieszczonej wielkiej ilości barwnych wykresów i profilów. Wszystkie te cechy, połączone z wielką ścisłością wykonania naukowego, stawiają atlas na wysokim poziomie naukowym i dydaktycznym i **przynoszą chlubę polskiej nauce, a zaszczyt autorowi.** W seminarjach nauczycielskich odda atlas duże usługi, zarówno przy studjowaniu geografji ogólnej i szczegółowej, jak przy nauce o Polsce współczesnej."

E. Romer i *T. Szumański:* Mapa województw krakowskiego, kieleckiego i śląskiego. Podz. 1:200.000. Omawia ją fachowo F. Fuchs w *Bibljografji Podagogicznej,* r. 1925, nr. 3, tak definjując jej wartość: „Mapa opracowana jest doskonale. Wierność długościowa, powierzchniowa i hipsometrja we wszystkich wypadkach, poddanych próbie, wykazują, w granicach osiągalnej w takiem wydawnictwie ścisłości, wielką **umiejętność i staranność wykonania.** Piętnaście kolorów w bogatej skali barw oddaje wyraziście ukształtowanie powierzchni".

KRONIKA INSTYTUCJI

Losowanie stypendjów. Jak wiadomo, ustanowiła instytucja nasza ku uczczeniu pamięci swych zmarłych autorów 20 stypendjów po zł. 200·—, które będą rokrocznie rozlosowywane pomiędzy uczniów szkół średnich, płatne zaś w dwu równych ratach. W r. bież. z powodu spóźnionego terminu stypendjum wynosiło wyjątkowo zł. 100·—, doręczone zaś zostało stypendystom w dniu obchodu Konstytucji 3 maja. Na posiedzeniu Rady Nadzorczej naszej spółki w dniu 13 kwietnia b. r. otrzymali stypendja te następujący uczniowie:

1. Stypendja im. ś. p. Jana Kasprowicza: Kieszkowska Zofja, kl. VIII Gimn. żeńsk. Zofji Sierpińskiej, Warszawa; Domagalska Anna, kl. VIII Gimn. hum. żeńsk. P. Zasadzińskiej, Wieluń; Wojnowski Marjan, P. gimn. im. M. Reja, Kielce; Kufel Józef, kl. VII. Państw. gimn, Świecie.

2. Stypendja im. ś. p. Konstantego Wojciechowskiego: Mosiewiczówna Elżbieta, kl. VIII Państw. gimn. im. E. Plater, Warszawa; Zalewski Adam, kl. VIII Państw. gimn., Września; Jaśniewski Kazimierz, kl. VI Państw.

ZAWIADOMIENIE!

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszy Zjednoczonych Zakładów Kartograficznych i Wydawniczych T. N. S. W. Książnica-Atlas, Spółki akcyjnej, odbędzie się we środę dnia 25 maja 1927 r. o godz. 18-tej w sali Izby Handlowej i Przemysłowej we Lwowie, ul. Akademicka.

Porządek obrad:

1. Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia,
2. Sprawozdanie i bilans za rok administracyjny 1926,
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z rewizji bilansu zamknięcia za r. 1926,
4. Uchwała w sprawie rozdziału czystego zysku,
5. Wybór 6-ciu członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących,
6. Wybór 5-ciu członków Komisji Rewizyjnej.

W myśl § 10 Statutu Spółki, akcjonarjusze, którzy mają zamiar wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu, winni złożyć najdalej do dnia 19 maja 1927 r. swoje akcje w Kasie Sp. Akc. Książnica-Atlas we Lwowie, ul. Czarnieckiego 12, lub w Warszawie, ul. Nowy Świat 59.

gimn., Gródek Jagielloński; Markowiakówna Stanisława, kl. VI. Gimn. żeńsk., Tarnowskie Góry.

3. Stypendja im. ś. p. Jana Szaroty: Łebiński Stefan, Państw. gimn. im. J. Kantego, Poznań; Piasecka Józefa, gimn. s. s. nazaretanek, Stryj; Świerzyński Edward, kl. VIII Państw. gimn., Łuniniec; Bratkowska Jadwiga, kl. VI Państw. gimn., Włodzimierz Wołyński.

4. Stypendja im. ś. p. Stanisława Leonharda: Gantnerówna Aniela, kl. VIII Państw. gimn. żeńsk., Łowicz; Kuta Stanisław, kl. VI Państw. gimn., Ostrołęka; Włoszczewska Helena, Gimn. ss. niepokalanek, Nowy Sącz; Piekarski Władysław, Gimn. xx. misjonarzy, Wilno.

5. Stypendja im. ś. p. Feliksa Kierskiego: Jung Rozalja, II Państw. sem. n. żeńsk., Lwów; Kołcz Augustyn, Państw. sem. n. męskie, Kraków; Majdański Franciszek, Państw. sem. n. męskie, Słupca; Michna Stanisław, Państw. sem. n. męskie, Lublin.

Z naszej pracowni kartograficznej. Instytut Kartograficzny im. E. Romera pracuje coraz intensywniej, a prace jego spotykają się z uznaniem zagranicą, autor ich zaś z coraz to nowemi odznaczeniami. W ostatnich czasach mianowało go Król. Tow. Geograf. w Belgradzie i Tow. Geograficzne w Pradze swym członkiem honorowym, a Geographic Society w Chicago odznaczyło go złotym medalem nagrody Helen Culver. W ciągu kwietnia b. r. wykończył instytut **Mapę dróg wodnych Polski** w znaczniejszem nakładzie dla Ligi Narodów, zamówioną przez Min. Rob. Publicznych. Praca ta rozesłana będzie trzydziestu kilku rządom. Podobne znaczenie ma arkusz Polska międzynarodowej generalnej **Mapy Lotniczej, Mapa geologiczna Polski**, 1 : 2,500.000, oraz **Mapa hipsometryczna Polski**, 1 : 3,000.000, w języku francuskim, wszystkie wykonane na zamówienie Min. Komunik. lub Robót Publicznych. Oprócz kilku innych robót obcych przygotowuje instytut następujące nowe wydawnictwa kartograficzne własne:

1. *E. Romer:* **Powszechny Atlas geograficzny.** Cz. III. Kraje pozaeuropejskie. Wydawnictwo to gotowe będzie w ciągu wakacyj. Wielkie jego znaczenie leży w tem, że wreszcie szkoła otrzyma kompletny atlas geograficzny Polski, co umożliwi usunięcie ze szkół tendencyjnych atlasów obcych.

2. *W. Semkowicz:* **Atlas historyczny Polski.** W najbliższym czasie gotowe będą i osobno puszczone w handel: *a.* Słowiańszczyzna, *b.* Polska za Bol. Chrobrego, *c.* Polska w XVII w., *d.* Polska w dobie rozbiorów.

3. *E. Romer i M. Janiszewski:* **Afryka.** 1 : 7,000.000. Mapa ścienna, której dotychczas był brak w serji map ściennych części świata. Będzie gotowa na nowy rok szkolny.

4. *E. Romer:* **Palestyna.** 1 : 200.000. W przygotowaniu.

5. *E. Romer* i *J. Wąsowicz:* **Polityczna mapa ścienna Europy.** 1 : 3,500.000. W przygotowaniu. Dotychczasowa mapa polit. Europy, w podz. 1 : 6,000.000, doskonale się nadająca do szkół powszechnych ze względu na swą taniość, była niewystarczająca dla szkół średnich.

6. *E. Romer:* **Atlas ścienny państw europejskich.** *a.* Anglja, *b.* Niemcy, *c.* Rosja. Praca nad temi trzema mapami została rozpoczęta; mapy innych krajów są projektowane.

Jeśli dodamy, że w ostatnich dniach wykończono *J. Wąsowicza:* **Narodowości Rzpl. Polskiej**, *M. Janiszewskiego:* **Mapę przemysłu Polski**, subwencjonowaną przez Min. Przemysłu i Handlu, i *St. Pawłowskiego:* **Mapę kościoła rzymsko-katolickiego w Polsce**, zaś na zamówienie obce mapy dorzeczy głównych rzek w Polsce, to otrzymamy obraz bujnej działalności Instytutu Kartograficznego im. E. Romera.

Wydawnictwo i nakład Książnicy-Atlasu Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, S. A. Redaktor: Jan Koczwara, Lwów, Czarnieckiego 12. Zakłady Graficzne Książnica-Atlas, Lwów.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.